

Iwona Filipaska, Anna Tarasiuk-Flodrowska

Dochodzenie roszczeń a oddziały zagranicznych zakładów ubezpieczeń

1. Wstęp

Zagraniczne zakłady ubezpieczeń już od ponad sześciu lat mają możliwość prowadzenia w Polsce działalności ubezpieczeniowej na zasadzie tzw. jednolitej licencji¹. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej pociągnęło za sobą możliwość prowadzenia w Polsce działalności przez zagranicznych ubezpieczycieli na zasadach swobody świadczenia usług lub w formie oddziału. Ponadto, z dniem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, na podstawie art. 243a ust. 1 pkt 1² ustawy o działalności ubezpieczeniowej³, główne oddziały zagranicznych zakładów ubezpieczeń z państw członkowskich UE, które przed dniem przystąpienia Polski do UE uzyskały zezwolenie na wykonywanie działalności ubezpieczeniowej na terytorium Polski stały się – z mocy samego prawa – oddziałami w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Od 1 maja 2004 r. każdy nowo otwierany oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń z państwa członkowskiego UE, z mocy art. 131 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, jest oddziałem w rozumieniu tej ustawy. Tym samym, na rynku ubezpieczeń ostatnio znacznie zwiększyła się liczba podmiotów działających w formie oddziału przedsiębiorcy zagranicznego⁴.

Mimo doświadczeń zebranych w ciągu kilku lat funkcjonowania oddziałów zagranicznych ubezpieczycieli na rynku polskim oraz mimo możliwości korzystania z dobrodziejstwa wieloletniej praktyki innych państw członkowskich UE, istnieje nadal wiele wątpliwości natury prawnej oraz problemów praktycznych

¹ Zasada jednolitej licencji została wprowadzona w art. 128 ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Zgodnie z tą zasadą zagraniczny zakład ubezpieczeń z państwa członkowskiego UE może wykonywać działalność ubezpieczeniową na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli uzyskał odpowiednie zezwolenie na wykonywanie tej działalności w państwie, w którym ma swoją siedzibę.

² Przepis ten wszedł w życie w dniu 1 maja 2004 r.

³ Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 11, poz. 66 z późn. zm.); dalej: u.d.u.

⁴ Aktualnie, według danych na stronie internetowej www.knf.gov.pl na dzień 6 lutego 2011 r., w zakładce „podmioty rynku ubezpieczeniowego”, działają w Polsce 3 oddziały zagranicznych zakładów ubezpieczeń prowadzące działalność w dziale I wg załącznika do ustawy o działalności ubezpieczeniowej i 14 oddziałów zagranicznych ubezpieczycieli działających w dziale II wg załącznika do ww. ustawy. Z informacji na stronie www.ms.gov.pl wynika jednak, że jeden z oddziałów ubezpieczyciela zagranicznego został w dniu 31 marca 2010 r. wykreślony z rejestru przedsiębiorców.

związanych z działalnością tych oddziałów w Polsce. W niniejszym artykule przedstawimy krótko niektóre z tych kontrowersyjnych zagadnień oraz stanowiska, z jakimi można spotkać się w praktyce. W szczególności zaś skupimy się na problematyce dochodzenia roszczeń od zagranicznych zakładów ubezpieczeń działających w Polsce poprzez oddział.

2. Status prawny oddziału zagranicznego ubezpieczyciela w Polsce

Wspomniany art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy o działalności ubezpieczeniowej odsyła w zakresie definicji oddziału do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej⁵, doprecyzowując jednocześnie, że na potrzeby u.d.u. chodzi o oddział zakładu ubezpieczeń albo zakładu reasekuracji mającego siedzibę w państwie członkowskim Unii Europejskiej. Natomiast, według ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, **oddziałem jest wyodrębniona i samodzielna organizacyjnie część działalności gospodarczej, wykonywana przez przedsiębiorcę poza siedzibą przedsiębiorcy lub głównym miejscem wykonywania działalności**⁶.

W świetle tej definicji staje się jasne, że oddziałowi zagranicznego zakładu ubezpieczeń z państwa członkowskiego UE nie przyznano odrębnej podmiotowości prawnej i jest on traktowany jako część macierzystego zakładu ubezpieczeń⁷. Nie ma wątpliwości, że oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń jest swego rodzaju wyodrębnioną strukturą. Jej charakter organizacyjny, pewna decyzyjność, tj. np. występowanie jako pracodawca, wykonywanie obowiązku prowadzenia ksiąg rachunkowych czy podejmowanie niektórych decyzji finansowych w zakresie jego dotyczącym stanowią, że ta odrębna forma organizacyjna z technicznego punktu widzenia funkcjonuje niejako samodzielnie. Z ekonomicznego i prawnego punktu widzenia, oddziały wchodzą w skład ich jednostek macierzystych. To te jednostki, jako przedsiębiorcy, określają cele działalności i sposoby ich realizacji przez oddziały. Pogląd ten znajduje także potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który przyjął, „*że oddział, choć jest ośrodkiem wyodrębnionym przestrzennie oraz organizacyjnie, wyposażonym z reguły w majątek i posiadającym własne kierownictwo, a także księgowość, może dokonywać tylko takich czynności, które należą do przedmiotu działalności jednostki macierzystej. Znajduje się pod zwierzchnim kierownictwem ośrodka głównego, a przede wszystkim nie posiada odrębnej od przedsiębiorcy*

⁵ Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095 z późn. zm.); dalej także jako: u.s.d.g.

⁶ Pojęcie oddziału definiuje art. 5 pkt 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

⁷ Co do interpretacji formy oddziału i jego funkcji organizacyjnej zob. np.: M. Szydło, *Charakter prawny oddziałów przedsiębiorców zagranicznych*, Glosa 2004, nr 12.; M. Brożyna, M. Chudzik, K. Kohutek, J. Molis, S. Szuter, *Komentarz do ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej*, 2005; S. Karoluk, M. Pawełczyk, A. Powałowski, E. Przeszło, K. Trzciniński, E. Wieczorek, *Komentarz do ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej*, 2007; M. Szydło, *Działalność oddziałów przedsiębiorców zagranicznych w Polsce*, Prawo Spółek 2004, nr 7–8; M. Cejmer, J. Napierała, T. Sójka (red.), *Europejskie Prawo Spółek*, t. IV. *Spółki zagraniczne w Polsce*, Warszawa 2008.

podmiotowości w sferze prawa cywilnego⁸. Nie ulega więc wątpliwości, że oddział posiada określoną samodzielność organizacyjną, ale nie prowadzi działalności gospodarczej we własnym imieniu i na własny rachunek.

Co ciekawe, choć ustawa o działalności ubezpieczeniowej przyznawała przed dniem 1 maja 2004 r. (i przynajmniej dotychczas) zdolność sądową głównym oddziałom zagranicznych zakładów ubezpieczeń⁹, to takiej zdolności ustawodawca nie przyznał oddziałom zagranicznych zakładów ubezpieczeń z państw UE¹⁰. Zarówno ustawa o działalności ubezpieczeniowej, jak i ustawa o swobodzie działalności gospodarczej nie zawierają przepisów dotyczących zdolności sądowej oddziału zagranicznego ubezpieczyciela. Fakt posiadania zdolności sądowej przez oddziały zagranicznych zakładów ubezpieczeń nie wynika także ani z zasad ogólnych¹¹ prawa procesowego, ani z żadnego przepisu szczególnego. Tym samym, z dniem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, główne oddziały z państw członkowskich Unii, przekształcając się w oddziały zagranicznych zakładów ubezpieczeń, straciły zdolność sądową, a nowo tworzone oddziały nie mają jej z braku odpowiedniego przepisu prawa. W ten sposób ustawodawca poważnie utrudnił dochodzenie roszczeń od zagranicznych ubezpieczycieli na drodze sądowej w związku z ich działalnością prowadzoną poprzez oddział w Polsce. Oddziały zagranicznych ubezpieczycieli, inaczej niż główne oddziały, co do zasady, są pozbawione przymiotu pozwalającego im uczestniczyć samodzielnie i skutecznie w postępowaniu sądowym.

Nie oznacza to oczywiście, że oddziały zagranicznych zakładów ubezpieczeń nie mogą uczestniczyć w postępowaniu sądowym w Polsce, zarówno po stronie powodowej, jak i pozwanej. Co więcej, **czynności podejmowane w postępowaniu sądowym przez oddział działający w imieniu i na rzecz zagranicznego zakładu ubezpieczeń, mogą wywierać skutek po stronie tego zagranicznego zakładu. Jednakże stroną w postępowaniu sądowym będzie zawsze zagraniczny zakład ubezpieczeń, a nie oddział tego zakładu, który jest wyłącznie jego jednostką organizacyjną.** Przepisy prawa nie odbierają ani osobom uprawnionym z umowy ubezpieczenia, ani samemu ubezpieczycielowi uprawnienia do domagania się należnych im świadczeń wynikających z umów, które zostały zawarte przez oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń. Należy mieć jednak na uwadze problemy, jakie mogą pojawić się w razie wszczęcia takich postępowań przed sądem.

⁸ Postanowienie SN z dnia 9 maja 2007 r. (II CSK 25/07).

⁹ Tak zgodnie z art. 106 ust. 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej.

¹⁰ Wynika to z faktu, że przepisy regulujące działalność głównych oddziałów zakładów ubezpieczeń zostały zawarte w ustawie o działalności ubezpieczeniowej, natomiast w przypadku oddziałów zagranicznych zakładów ubezpieczeń z siedzibą w UE odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Tymczasem u.s.d.g. nie przyznała oddziałom przedsiębiorców zagranicznych zdolności sądowej.

¹¹ Zgodnie z art. 64 § 1 k.p.c. każda osoba fizyczna i prawna ma zdolność występowania w procesie jako strona (zdolność sądowa). Ponadto, zgodnie z art. 64 § 1¹ k.p.c., zdolność sądową mają także jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.

3. Brak zdolności sądowej oddziału a rozpatrywanie sporów ubezpieczeniowych

Artykuł 64 k.p.c.¹² definiuje zdolność sądową jedynie jako zdolność do występowania w procesie w charakterze strony. Nie można jednak zdolności sądowej nie odnieść odpowiednio do każdego postępowania nieprocesowego¹³ czy też do zdolności bycia uznanym za inny podmiot postępowania, w szczególności za interwenienta głównego czy ubocznego.

Przyjęcie braku zdolności sądowej oddziału zagranicznego ubezpieczyciela oznacza, że sądowe dochodzenie roszczeń od zagranicznego ubezpieczyciela wymaga umiejscowienia w charakterze strony postępowania samego zakładu ubezpieczeń z siedzibą za granicą. Nie oznacza jednak, że oddział zagranicznego zakładu nie może odgrywać żadnej roli w postępowaniu. Przyjęcie innej koncepcji należałoby uznać za sprzeczne z wykładnią celowościową nie tylko regulacji wspólnotowych, ale również z wykładnią ustawy o działalności ubezpieczeniowej, kodeksu cywilnego¹⁴ i kodeksu postępowania cywilnego. Niedopuszczalne byłoby to również, jak się wydaje, w świetle założeń generalnych dotyczących ochrony konsumenta i ubezpieczonego.

Oczywiście trudno zaprzeczyć, że jako strona postępowania sądowego zawsze będzie występował przedsiębiorca zagraniczny. Jednakże, w świetle wykładni celowościowej, formalnie możliwe i dopuszczalne wydaje się skierowanie powództwa przeciwko zagranicznemu zakładowi ubezpieczeń z siedzibą za granicą, ze wskazaniem działania tego zakładu ubezpieczeń przez oddział w Polsce. Zważyć należy, że kierowany do polskiego sądu pozew o zapłatę wynikający z umowy ubezpieczenia zawartej przez oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń w Polsce, zawsze będzie związany bezpośrednio z działalnością tego oddziału.

Zgodnie z art. 141 pkt 1 u.d.u., zagraniczny zakład ubezpieczeń działający w Polsce poprzez oddział jest zobowiązany do zamieszczenia na dokumencie polisy informacji o adresie zakładu ubezpieczeń lub oddziału, który udziela ochrony ubezpieczeniowej. Ustawodawca zatem zakłada i podkreśla, że zagraniczny zakład ubezpieczeń działa poprzez oddział w Polsce. Powyższe podejście potwierdza także Europejski Trybunał Sprawiedliwości w orzeczeniu z 18 marca 1981 r. w sprawie *Blankaert i Willems PVBA*¹⁵, w którym Trybunał stwierdził, że: „*pojęcie oddziału jest równoznaczne z istnieniem centrum operacyjnego, które manifestuje się w sposób trwały na zewnątrz jako przedłużenie przedsiębiorstwa macierzystego, ma dyrekcję i jest materialnie wyposażone tak, aby istniała możliwość negocjowania spraw z osobami trzecimi w taki sposób, aby ci ostatni wiedząc, że zostanie nawiązany ewentualny stosunek prawny*

¹² Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

¹³ Zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c. przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w tym kodeksie, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

¹⁴ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.).

¹⁵ C-139/80, *Blankaert & Willems PVBA c/a Luise Trost*, Zb. Orz. 1981 r., s. 819.

z przedsiębiorstwem macierzystym z siedzibą za granicą, byli zwolnieni z konieczności zwrócenia się do niego i mogli prowadzić interesy z centrum operacyjnym, które stanowi jego przedłużenie”.

Przyjęcie powyższej konstrukcji nie oznacza zaprzeczenia dotychczasowego stanowiska doktryny, która słusznie przyjęła (za w zasadzie jednolitą linią orzecniczą), że wszelkie działania dokonane przez oddział przedsiębiorcy zagranicznego oraz wobec tego oddziału odnoszą bezpośredni skutek prawny w stosunku do przedsiębiorcy zagranicznego¹⁶.

W tym świetle wydaje się, że można uznać za **właściwe oznaczenie przedsiębiorcy zagranicznego działającego przez oddział w postępowaniu cywilnym w ten sposób, że wskazuje się firmę przedsiębiorcy zagranicznego dodając, że działa on przez oddział w Polsce**, tj. np. „XYZ Societe Anonyme działający przez oddział w Polsce” lub „XYZ Societe Anonyme działający przez XYZ Societe Anonyme (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce”, wskazując następnie adres doręczeń ujawniony we właściwym rejestrze. Trudno mówić o praktyce sądowej w tym zakresie, gdyż nie jest ona jednolita. Idąc dalej można byłoby przyjąć, że prawidłowe jest również oznaczenie w sądowym postępowaniu cywilnym przedsiębiorcy zagranicznego jako „XYZ Societe Anonyme (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce” i następnie doprecyzowanie, że intencją było oznaczenie zagranicznego przedsiębiorcy. To ostatnie rozwiązanie wiąże się jednak z ryzykiem zakwestionowania przez sąd prawidłowości oznaczenia strony w postępowaniu cywilnym.

4. Problematyka doręczeń za pośrednictwem oddziału

W kontekście powyższych rozważań, a w szczególności dotyczących możliwości występowania oddziału zagranicznego zakładu ubezpieczeń niejako „pomocniczo” w postępowaniu cywilnym, można zastanowić się nad możliwością przyjęcia koncepcji skutecznego doręczenia korespondencji sądowej zagranicznemu zakładowi ubezpieczeń na adres jego oddziału w Polsce. Konieczność zajęcia się tym problemem wynika m.in. z kontekstu ekonomicznego i celowościowego prowadzonej działalności oraz wątpliwości praktycznych.

Kwestie doręczenia przedsiębiorcom pism w postępowaniu cywilnym reguluje art. 133 § 2a k.p.c. Jak wynika z tego artykułu, pisma procesowe przedsiębiorcom wpisanym do rejestru sądowego na podstawie odrębnych przepisów doręcza się na adres podany w rejestrze, chyba że strona wskazała inny adres dla doręczeń.

Wynika stąd, że **kwestia skutecznego doręczenia pism procesowych na adres oddziału zagranicznego zakładu ubezpieczeń w Polsce nie powinna budzić wątpliwości w sytuacji, gdy zagraniczny zakład ubezpieczeń wskaże adres oddziału jako adres do doręczeń**. Taka sytuacja może mieć miejsce w przypadku, gdy postępowanie jest wszczynane z inicjatywy zagranicznego zakładu ubezpieczeń lub w przypadku, gdy zagranicznemu

¹⁶ Zob. np. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z dnia 16 stycznia 2008 r. (I SA/Op 189/07), LEX nr 461867.

zakładowi ubezpieczeń doręczono już korespondencję i w swoim piśmie do sądu wskazuje on adres oddziału jako adres do doręczeń w dalszej części postępowania sądowego. Inaczej natomiast wygląda sytuacja, gdy kontrahent zagranicznego zakładu ubezpieczeń zamierza wytoczyć powództwo przed sądem w Polsce w związku z działalnością oddziału przedsiębiorcy zagranicznego. W takim przypadku to na nim będzie ciążył obowiązek wskazania siedziby pozwanego zakładu ubezpieczeń. Zgodnie bowiem z art. 126 § 2 k.p.c., pierwsze pismo procesowe w sprawie powinno zawierać oznaczenie miejsca zamieszkania lub siedziby stron.

W takich właśnie sytuacjach mogą pojawić się wątpliwości co do adresu, na jaki skutecznie może zostać doręczona korespondencja pozwanemu zakładowi ubezpieczeń. Przepis art. 126 k. p.c. jednoznacznie mówi o konieczności oznaczenia siedziby strony. W postępowaniu sądowym, w którym dochodzone są roszczenia z tytułu umów zawartych poprzez oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń, stroną jest zawsze zagraniczny zakład ubezpieczeń. Zatem, w piśmie procesowym powinien zostać wskazany adres przedsiębiorcy zagranicznego. Z drugiej jednak strony przepisy kodeksu postępowania cywilnego mówią o doręczeniu na adres wskazany w rejestrze. Tymczasem w odpisie z polskiego rejestru przedsiębiorców dla oddziału zagranicznego przedsiębiorcy podany jest zarówno adres przedsiębiorcy zagranicznego, jak i adres jego oddziału w Polsce.

Sąd Najwyższy wypowiedział się w przedmiocie doręczeń na adres oddziału jednostkowo w uchwale z dnia 11 stycznia 2006 r. (III CZP 119/05). Uchwała dotyczyła doręczeń sądowych oddziałowi polskiego przedsiębiorcy i wynikało z niej, że, co do zasady, prawidłowe jest dokonywanie doręczeń na adres siedziby spółki, a nie na adres jej oddziału: „*przez adres podany w rejestrze, o którym mowa w art. 133 § 2a k.p.c., należy rozumieć – w odniesieniu do przedsiębiorcy będącego spółką akcyjną – adres siedziby spółki, a nie adres jej oddziału*”.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że w art. 133 § 2a k.p.c. jest mowa o adresie przedsiębiorcy wpisanego do rejestru sądowego i nie ma w nim mowy o jednostce organizacyjnej strony. Do tej pory Sąd Najwyższy nie miał jednak możliwości rozważenia powołanych w uchwale argumentów w kontekście skuteczności doręczeń na adres oddziału zagranicznego przedsiębiorcy. Pod rozwagę Sądu Najwyższego nie poddano dotychczas również okoliczności samodzielnego, niezależnego od wpisów w zagranicznych rejestrach przedsiębiorstwa macierzystego, wpisu do polskiego rejestru przedsiębiorców oddziałów przedsiębiorców zagranicznych.

W razie przyjęcia koncepcji o konieczności dokonywania doręczeń na adres zagranicznego zakładu ubezpieczeń w przypadku dochodzenia przed polskim sądem roszczeń wynikających z umów zawartych przez zagraniczny zakład ubezpieczeń w Polsce działający poprzez oddział można założyć, że mogą wystąpić nieuzasadnione zwykle stanem faktycznym spraw utrudnienia w doręczaniu korespondencji, prowadzące do przedłużania postępowania oraz do wzrostu kosztów procesu związanego z ewentualną koniecznością dokonania tłumaczenia pism sądowych. W związku z faktem, iż doręczanie następowałoby

na terytorium państw członkowskich, zastosowanie znalazłyby bowiem przepisy rozporządzenia¹⁷, dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych. Mimo, iż z treści wskazanego rozporządzenia wynika, że dokumenty sądowe powinny być przekazywane jak najszybciej, to jednak – biorąc pod uwagę formalny ich obieg – wydłużenie czasu postępowania sądowego staje się oczywiste. Utrudnia to dochodzenie roszczeń od zagranicznego zakładu ubezpieczeń działającego poprzez oddział w Polsce i stawia w mniej korzystnym położeniu kontrahenta takiego zakładu, w szczególności gdy jest nim konsument, działający często bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Należy także liczyć się z tym, że ostatecznie korespondencja i tak trafi do oddziału. Zagraniczny zakład ubezpieczeń bowiem, niezwłocznie po otrzymaniu korespondencji sądowej dokonanej z zachowaniem przepisów rozporządzenia, odeśle otrzymaną korespondencję do swojego oddziału w Polsce, w celu dalszego prowadzenia sprawy. Nie ulega wątpliwości, że skoro umowa została zawarta w ramach oddziału w Polsce, to oddział zna sprawę i, w zasadzie, gdyby nie określone ograniczenia, prowadziłby ją samodzielnie¹⁸.

Można uznać, że z dyrektyw Unii Europejskiej pośrednio wynika, że oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń może być adresatem korespondencji sądowej kierowanej do zagranicznego zakładu. W świetle zarówno dyrektywy dotyczącej ubezpieczeń na życie¹⁹, jak i dyrektywy w zakresie ubezpieczeń innych niż na życie²⁰ zakład ubezpieczeń, który zamierza założyć oddział na terytorium innego państwa członkowskiego ma obowiązek przekazania informacji dotyczących m.in. adresu oddziału w państwie członkowskim, na który można będzie otrzymywać i przekazywać dokumenty, zakładając, że jest to jednocześnie adres służący do przekazywania wszelkiej korespondencji przeznaczonej dla upoważnionego przedstawiciela. Ponadto, według wskazanych dyrektyw, **zagraniczny zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do podawania nazwiska upoważnionego przedstawiciela oddziału**, który musi dysponować odpowiednimi kompetencjami do zaciągania zobowiązań w imieniu zakładu wobec osób trzecich oraz do reprezentowania zakładu ubezpieczeń w stosunkach z władzami i sądami państwa, w którym siedzibę ma oddział²¹. Wydaje się, że te argumenty mogą przemawiać za zasadnością koncepcji, zgodnie z którą

¹⁷ Rozporządzenie z dnia 13 listopada 2007 r. nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 (Dz. Urz. UE L 07.324.79).

¹⁸ Tak stałoby się, gdyby przedsiębiorca zagraniczny działał obecnie na zasadach głównego oddziału lub przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

¹⁹ Dyrektywa 2002/83/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 listopada 2002 r. dotycząca ubezpieczeń na życie (Dz. Urz. UE L 02.345.1).

²⁰ Pierwsza Dyrektywa 73/239/EWG Rady z dnia 24 lipca 1973 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do podejmowania i prowadzenia działalności w dziedzinie ubezpieczeń bezpośrednich innych niż ubezpieczenia na życie (Dz. Urz. UE L 73.228.3).

²¹ Zob. także art. 2 ust. 1 pkt e Jedenastej Dyrektywy 89/666/EWG Rady z dnia 21 grudnia 1989 r. dotyczącej wymogów ujawnienia informacji odnośnie do oddziałów utworzonych w państwie członkowskim przez niektóre rodzaje spółek podlegające prawu innego państwa.

doręczanie korespondencji do osoby upoważnionej w oddziale zagranicznego zakładu ubezpieczeń oznacza skuteczne doręczenie zakładowi ubezpieczeń.

Wymóg przekazywania organowi nadzoru informacji o osobie upoważnionej w oddziale przez zagraniczny zakład ubezpieczeń, który zamierza prowadzić działalność poprzez oddział na terytorium innego państwa członkowskiego, został również potwierdzony w dyrektywie dotyczącej podejmowania i prowadzenia działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Wyłatalność II)²². W art. 145 ust. 2 pkt c tej dyrektywy jest mowa wprost o osobie, która dysponuje odpowiednimi uprawnieniami do zaciągania wobec osób trzecich zobowiązań w imieniu zakładu ubezpieczeń oraz do reprezentowania go w stosunkach z organami i sądami przyjmującego państwa członkowskiego. Tym samym należałoby przyjąć, że umocowanie osoby upoważnionej w oddziale do reprezentowania zagranicznego zakładu ubezpieczeń jest wystarczające w postępowaniu przed sądem państwa goszczącego. Co więcej, art. 145 ust. 2 pkt d wspomnianej dyrektywy stanowi o konieczności przekazania adresu, pod którym można będzie otrzymywać i przekazywać dokumenty, w tym wszelką korespondencję przeznaczoną dla upoważnionego przedstawiciela. W świetle tego przepisu wydawałoby się racjonalne przyjęcie, że skoro osoba upoważniona w oddziale może reprezentować zagraniczny zakład ubezpieczeń przed sądem w Polsce, to tym bardziej skutecznie można jej doręczać korespondencję sądową na adres oddziału.

Należy zauważyć, że powyższe przepisy zostały implementowane do polskiego prawa. Według brzmienia art. 87 u.s.d.g. zagraniczny przedsiębiorca jest obowiązany ustanowić osobę upoważnioną w oddziale do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego. Dodatkowo, zgodnie z art. 131 w zw. z art. 135 ust. 1 u.d.u., zagraniczny zakład ubezpieczeń jest obowiązany informować organ nadzoru o adresie oddziału oraz podawać imiona i nazwiska osób upoważnionych do reprezentowania oraz kierowania sprawami zakładu ubezpieczeń w zakresie jego działalności przez oddział. **Zatem można byłoby pokusić się o stwierdzenie, że doręczenie korespondencji sądowej do osoby upoważnionej w oddziale do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego na adres oddziału powinno być uznawane za jednoznaczne z doręczeniem jej zagranicznemu zakładowi ubezpieczeń, w szczególności gdy dotyczy roszczeń związanych z działalnością oddziału.**

Przyjęcie powyższej koncepcji mogłoby ułatwić dochodzenie roszczeń przeciwko zagranicznemu zakładowi ubezpieczeń działającemu poprzez oddział w Polsce. Taka koncepcja znalazłaby także uzasadnienie w świetle stanowiska, że ubezpieczający – konsument nie musi mieć wiedzy na temat formy prawnej podmiotu, z którym zawiera umowę. Dla konsumenta stroną umowy i podmiotem kontaktowym w związku z zawartą umową jest oddział, z którym zawarł on umowę ubezpieczenia.

²² Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/138/WE z dnia 25 listopada 2009 r. w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej – Wyłatalność II (Dz. Urz. UE L 09.335.1).

5. Skutki błędnego oznaczenia stron postępowania sądowego w praktyce

Jedną z bardziej istotnych kwestii związanych z dochodzeniem roszczeń od zagranicznego zakładu ubezpieczeń jest problem właściwego oznaczenia strony pozwanej. Jak już wspomniano, w związku z brakiem zdolności sądowej oddziału zagranicznego zakładu ubezpieczeń jako strona pozwana powinien być zawsze wskazywany zagraniczny zakład ubezpieczeń, nawet jeżeli dochodzone roszczenie pozostaje w związku z działalnością zagranicznego zakładu ubezpieczeń poprzez oddział w Polsce. Wskazanie oddziału zagranicznego zakładu ubezpieczeń jako strony postępowania może skutkować odrzuceniem pozwu z uwagi na brak zdolności sądowej oddziału²³. Pamiętać jednak trzeba o treści art. 199 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd odrzuci pozew z powodu braku zdolności sądowej jednej ze stron dopiero wówczas, gdy brak nie zostanie, w myśl przepisów k.p.c., prawidłowo uzupełniony.

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r. (V CK 183/03) *„dopuszcza się możliwość uściślenia oznaczenia strony w trybie art. 350 k.p.c. i to także w sytuacji, gdy jako pozwana wskazana została jednostka organizacyjna osoby prawnej zamiast tej osoby. Podmiotowe przekształcenie powództwa staje się natomiast aktualne dopiero wówczas, gdy wady w oznaczeniu podmiotowych granic procesu nie można naprawić w drodze sprostowania niedokładności w oznaczeniu stron”*.

Tym samym wydaje się, że w przypadku wskazania oddziału zagranicznego zakładu ubezpieczeń jako strony pozwanej można przyjąć, że zamiarem strony było pozwanie zagranicznego zakładu działającego poprzez oddział w Polsce. W piśmiennictwie można spotkać się z poglądem, że wskazanie oddziału zagranicznego przedsiębiorcy jako strony postępowania, oznacza brak zdolności sądowej o charakterze usuwalnym i może on zostać naprawiony przez sprecyzowanie oznaczenia strony²⁴.

W uzasadnieniu do wyroku z dnia 22 czerwca 2006 r. (V CSK 139/06) Sąd Najwyższy wskazał, że *„w judykaturze i piśmiennictwie jednolicie przyjmuje się, że powód, na którym ciąży obowiązek oznaczenia strony pozwanej, może uściślić jej oznaczenie, jeżeli nie prowadzi ono do naruszenia tożsamości stron, a mylne oznaczenie w pozwie strony pozwanej nie daje samo przez się podstawy do odrzucenia pozwu, gdy z przebiegu procesu widoczne jest, kogo powód miał właściwie zamiar pozwać”*.

Ponieważ od przeciętnego konsumenta trudno oczekiwać znajomości przepisów prawa materialnego i procesowego w tym zakresie, należałoby przyjąć, że gdy powód pozywa oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń w Polsce, jego zamiarem jest pozwanie podmiotu, z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Zatem należałoby ostatecznie przyjąć, że powództwo skierowane

²³ Stosownie do art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. sąd odrzuci pozew, jeżeli jedna ze stron nie ma zdolności sądowej.

²⁴ P. Pawlonka, *Oddział przedsiębiorcy w procesie cywilnym – wybrane zagadnienia*, Monitor Prawniczy 2010, nr 13.

zostało przeciwko zagranicznemu zakładowi ubezpieczeń. Tym bardziej, że takie oznaczenie stron nie prowadzi do naruszenia tożsamości strony. Oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń, choć jest wyodrębniony organizacyjnie, stanowi *de facto* część działalności zagranicznego zakładu ubezpieczeń.

W orzecznictwie dotyczącym oddziałów zagranicznych przedsiębiorców podkreśla się, że oddział, choć wyodrębniony organizacyjnie od przedsiębiorcy zagranicznego, nie posiada jednak odrębnej od przedsiębiorcy podmiotowości w sferze prawa cywilnego²⁵. Zwraca się uwagę, że skierowanie decyzji do oddziału przedsiębiorcy zagranicznego w Polsce, zamiast do samego tego przedsiębiorcy, nie powinno prowadzić do uznania, że decyzja ta skierowana została do osoby niebędącej stroną w sprawie. Fakt, że oddział jest częścią osoby prawnej pozwala na zachowanie tożsamości strony dotkniętej brakiem zdolności sądowej, tj. po uzupełnieniu braku zdolności sądowej, poprzez prawidłowe wskazanie firmy pozwanego, stroną pozwaną pozostaje ten sam podmiot²⁶.

Sąd Najwyższy potwierdził również, że zdolność sądową, także w postępowaniu przed sądem gospodarczym, ma osoba prowadząca działalność gospodarczą, a nie nazwa (firma), pod jaką występuje ona w obrocie²⁷. Tym samym, **w przypadku pozwania oddziału przedsiębiorcy zagranicznego należałoby przyjąć, że dopuszczalne jest doprecyzowanie, iż stroną pozwaną jest przedsiębiorca zagraniczny** bez naruszenia tożsamości strony, od której dochodzone są roszczenia.

6. Problematyka działania osoby upoważnionej w oddziale do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego a praktyka

W praktyce ważną kwestią związaną z dochodzeniem roszczeń od zagranicznego zakładu ubezpieczeń działającego w Polsce poprzez oddział jest określenie osoby, która może występować przed sądem w Polsce w imieniu takiego przedsiębiorcy. Pojawia się pytanie, czy osoby upoważnione w oddziale do działania w imieniu przedsiębiorcy zagranicznego mogą skutecznie reprezentować ten zakład przed sądami powszechnymi, jeżeli przedmiot sporu jest związany z działalnością ubezpieczeniową oddziału²⁸?

W doktrynie i orzecznictwie prezentowane są różne stanowiska i rozwiązania²⁹. Najczęściej stosowane są dwa podejścia: **stosunek reprezentacji**

²⁵ Zob. np. postanowienie SN z dnia 9 maja 2007 r. (II CSK 25/07).

²⁶ Zob. postanowienie SN z dnia 24 września 2004 r. (I CK 131/04), OSNC 2005/9/156, w którym Sąd Najwyższy przyjął, że przesłanką warunkującą uzupełnienie braku w zakresie zdolności sądowej (art. 70 k.p.c.) jest zachowanie tożsamości strony dotkniętej tym brakiem.

²⁷ Zob. uchwała SN z dnia 18 grudnia 1992 r. (III CZP 152/92), LEX nr 9091.

²⁸ Zob. np. A. Tarasiuk-Flodrowska, A. Wnęk, *Praktyczne problemy funkcjonowania w Polsce oddziału zagranicznego ubezpieczyciela z państwa Unii Europejskiej*, Wiadomości Ubezpieczeniowe 2009, nr 4, s. 159 i n.

²⁹ Zob. np. J. Jacyszyn, S. Krześ, E. Marszałkowska-Krześ, *Działalność gospodarcza osoby zagranicznej w Polsce*, Warszawa 2002, s. 118: „Wydaje się (...), że intencją tego przepisu jest nie tylko dokonywanie czynności w imieniu reprezentowanego, a więc typowe pełnomocnictwo, ale coś więcej – zastąpienie przedsiębiorcy zagranicznego w jego czynnościach faktycznych

(przedstawiciela ustawowego)³⁰ i **stosunek pełnomocnictwa**³¹. Pomijając rozbieżności w doktrynie dotyczące sposobu umocowania/upoważnienia osoby reprezentującej przedsiębiorcę zagranicznego (czy wystarczy sam akt powołania, czy też należałoby w ramach tego aktu lub w odrębnym akcie wskazać zakres pełnomocnictwa tej osoby), należy zastanowić się, jakie skutki w postępowaniu cywilnym może mieć przyjęcie jednej lub drugiej koncepcji.

W przypadku przyjęcia koncepcji osoby upoważnionej w oddziale jako przedstawiciela ustawowego przedsiębiorcy zagranicznego działającego w Polsce poprzez oddział można byłoby przyjąć, że na mocy art. 87 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej osoba upoważniona w oddziale jest umocowana do reprezentacji przedsiębiorcy zagranicznego działającego poprzez oddział w stosunku do osób trzecich³². Choć przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nie precyzują zakresu umocowania osoby upoważnionej w oddziale, można wysnuć wniosek, że jest ona umocowana do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego działającego poprzez oddział w szerokim zakresie, w tym w postępowaniu przed sądami w Polsce. Do takiego wniosku skłania

i prawnych, w sferze wewnętrznej i zewnętrznej wiążącej się z istnieniem oddziału tego przedsiębiorcy na terytorium RP.”; podobnie M. Szydło, *Swoboda działalności gospodarczej*, Warszawa 2005, s.182: „Bardziej adekwatne wydaje się określenie omawianego upoważnienia mianem zastępstwa łączącego się z zastępowaniem przedsiębiorcy zagranicznego (przez osobę upoważnioną) we wszystkich sprawach związanych ze sferą stosunków wewnętrznych i zewnętrznych oddziału.”; inaczej T. Szanciło, *Formy prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce przez podmioty zagraniczne*, Warszawa 2006, s. 236: „Wydaje się, że prawidłowe będzie stwierdzenie, że osoba upoważniona składa oświadczenie woli samodzielnie, we własnym imieniu, ale ze skutkiem dla przedsiębiorcy zagranicznego. Mamy więc w tym zakresie do czynienia z pełnomocnictwem w rozumieniu przepisów KC”.

³⁰ Argumenty za koncepcją stosunku reprezentacji przedstawione zostały m.in. w: M. Zdyb, *Prawo działalności gospodarczej. Komentarz*, Zakamycze 2000. Autor podnosi, że reprezentacja przedsiębiorcy zagranicznego przez osobę upoważnioną w oddziale nie jest pojęciem tożsamym ze znanymi na gruncie polskiego prawa cywilnego i prawa handlowego pojęciami „pełnomocnictwa” i „prokury” oraz ich odpowiednikami w zagranicznych systemach prawnych.

³¹ Argumenty za koncepcją stosunku pełnomocnictwa przedstawione zostały m.in. w: C. Kosikowski, *Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej*, Warszawa 2009. Autor uważa, że przedstawicielstwo dotyczące reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego w oddziale w Polsce opiera się na oświadczeniu woli przedsiębiorcy zagranicznego, zatem osoba reprezentująca przedsiębiorcę zagranicznego jest jego pełnomocnikiem. Podobnie E. Wiczorek (w:) A. Powałowski (red.), *Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej. Komentarz*, ABC 2007. Autorka twierdzi, że ustanowienie w oddziale osoby upoważnionej do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego należy do obowiązków przedsiębiorcy zagranicznego i chodzi w istocie o przedstawiciela upoważnionego do reprezentacji na mocy oświadczenia woli przedsiębiorcy zagranicznego (pełnomocnika), a nie przedstawiciela ustawowego, zarząd. Na inny argument wskazuje M. Brożyna (w:) M. Brożyna, M. Chudzik, K. Kogutek, J. Molis, S. Szuster, *Komentarz do art. 87 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej*, 2005, zwracając uwagę, iż artykułu 87 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nie można ująć w kategoriach pełnomocnictwa, a to dlatego, że dla osoby powołanej na podstawie tego przepisu wynikają obowiązki przewidziane w art. 91 ust. 2 u.s.d.g. Pełnomocnictwo jest wyłącznie jednostronną czynnością upoważniającą i z tego tytułu nie mogą wynikać żadne obowiązki dla pełnomocnika.

³² Zgodnie z art. 96 k.c. „umocowanie do działania w cudzym imieniu może opierać się na ustawie (przedstawicielstwo ustawowe) albo na oświadczeniu reprezentowanego (pełnomocnictwo)”.

brzmienie dyrektyw³³. Tym samym osoba upoważniona w oddziale wydaje się być uprawniona, aby występować jako reprezentant zagranicznego zakładu ubezpieczeń w przypadku, gdy dochodzone roszczenie wiąże się z działalnością tego zakładu poprzez oddział w Polsce. Także w przypadku uznania, że osoba upoważniona w oddziale do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego jest przedstawicielem tego przedsiębiorcy w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego³⁴, należałoby przyjąć, stosownie do istoty przedstawicielstwa, że osoba upoważniona w oddziale do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego jest upoważniona do wykonywania wszystkich czynności prawnych i faktycznych w imieniu i na rachunek przedsiębiorcy zagranicznego³⁵.

Z drugiej jednak strony, skoro według art. 87 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej osoba upoważniona w oddziale zostaje „ustanowiona” przez przedsiębiorcę zagranicznego, może to prowadzić do konkluzji, że umocowanie takiej osoby opiera się na oświadczeniu przedsiębiorcy zagranicznego, tj. udzieleniu pełnomocnictwa, którego zakres wyznacza treść oświadczenia złożonego przez przedsiębiorcę zagranicznego³⁶.

Ustalenie statusu osoby upoważnionej w oddziale oraz zakresu jej umocowania ma istotne znaczenie z punktu widzenia dochodzenia roszczeń od zagranicznego ubezpieczyciela działającego w Polsce poprzez oddział, w tym w zakresie mocy wiążącej składanych przez tę osobę oświadczeń lub wniosków w postępowaniu sądowym.

W razie przyjęcia, że osoba upoważniona w oddziale jest przedstawicielem ustawowym zagranicznego ubezpieczyciela działającego w Polsce poprzez oddział, sam fakt wykazania za pomocą odpisu z KRS, że dana osoba została ustanowiona przez przedsiębiorcę zagranicznego do reprezentowania go w oddziale oznacza, że może ona reprezentować takiego przedsiębiorcę przed sądem, bez wykazania swojego umocowania dokumentem pełnomocnictwa. Jednak w razie przyjęcia, że sam fakt ustanowienia danej osoby osobą upoważnioną w oddziale i ujawnienia jej danych w rejestrze przedsiębiorców KRS nie jest wystar-

³³ Zob. dyrektywa 2002/83/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 listopada 2002 r. dotycząca ubezpieczeń na życie (Dz. Urz. UE L 02.345.1); Pierwsza Dyrektywa 73/239/EWG Rady z dnia 24 lipca 1973 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do podejmowania i prowadzenia działalności w dziedzinie ubezpieczeń bezpośrednich innych niż ubezpieczenia na życie (Dz. Urz. UE L 73.228.3); dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/138/WE z dnia 25 listopada 2009 r. w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Wyłącalność II) (Dz. Urz. UE L 09.335.1); Jedenasta Dyrektywa 89/666/EWG Rady z dnia 21 grudnia 1989 r. dotycząca wymogów ujawnienia informacji odnośnie do oddziałów utworzonych w państwie członkowskim przez niektóre rodzaje spółek podlegające prawu innego państwa.

³⁴ Zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela, a czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednie dla reprezentowanego.

³⁵ Por. C. Kosikowski, *Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej. Komentarz*, LexisNexis 2007, teza 5 do art. 85, s. 380 i teza 1 do art. 87, s. 382.

³⁶ Zob. także art. 2 ust. 1 lit. e Jedenastej Dyrektywy 89/666/EWG Rady z dnia 21 grudnia 1989 r. dotyczącej wymogów ujawnienia informacji odnośnie do oddziałów utworzonych w państwie członkowskim przez niektóre rodzaje spółek podlegające prawu innego państwa.

czającą przesłanką do uznania, że jest ona umocowana do reprezentowania zagranicznego ubezpieczyciela działającego poprzez oddział w Polsce przed sądem, może prowadzić do istotnych skutków. Oznaczałoby to bowiem, że konieczne jest przedstawienie przez osobę upoważnioną w oddziale pełnomocnictwa udzielonego jej przez zagraniczny zakład ubezpieczeń, zgodnie z wiążącymi go zasadami reprezentacji. Z treści pełnomocnictwa musiałoby wówczas wynikać, że dana osoba jest umocowana do występowania w imieniu przedsiębiorcy zagranicznego działającego w Polsce poprzez oddział.

Niezależnie od tego, która koncepcja dotycząca statusu osoby upoważnionej do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego w oddziale zostanie przyjęta, należy również zwrócić uwagę na ograniczenia wynikające z przepisów kodeksu postępowania cywilnego, które regulują krąg podmiotów, mogących pełnić w postępowaniu cywilnym funkcję pełnomocnika. Nie wdając się w szczegółowe rozważania, można – jako jedną z teoretycznie możliwych koncepcji – zwrócić uwagę na art. 87 § 1 k.p.c., zgodnie z którym pełnomocnikiem może być, m.in. osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony. W doktrynie przyjmuje się, że „przez zarządzanie czyimś majątkiem lub interesami należy rozumieć wykonywanie czynności administrowania oddanym w zarząd mieniem (w tym koniecznych dla sprawowania zarządu czynności prawnych), kierowanie pracą innych ludzi, prowadzenie spraw bieżących, dbanie o utrzymanie mienia i interesów w dobrym stanie, a także – w zależności od umowy – pomnażanie dochodów, egzekwowanie wierzytelności, pobieranie pożytków, regulowanie długów (w tym podatków i innych należności publicznoprawnych) oraz podejmowanie innych podobnych czynności wykonywanych na rzecz i w interesie mocodawcy, zazwyczaj za wynagrodzeniem”³⁷. Tym samym można byłoby przyjąć, że osoba upoważniona w oddziale do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego może zostać ustanowiona pełnomocnikiem do reprezentowania zagranicznego zakładu ubezpieczeń przed sądem, jako osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami zagranicznego zakładu ubezpieczeń.

Powstaje jednak pytanie, czy rozwiązania trzeba szukać aż tak daleko. Wydaje się, że w świetle dyrektyw osoba upoważniona w oddziale jest powoływana m.in. właśnie po to, by zapewnić reprezentację przedsiębiorcy zagranicznego przed sądem państwa, w którym działa oddział. Jednak trudno uciec od tego problemu, skoro przyjęcie nieprawidłowej interpretacji przepisów prawa może wiązać się z istotnymi konsekwencjami. Jedną z nich może być nawet zarzut nieważności postępowania, w razie występowania w sprawie w charakterze pełnomocnika osoby, która nie może być pełnomocnikiem lub jest niewłaściwie umocowana³⁸.

³⁷ J. Gudowski, (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, Warszawa 2009, komentarz do art. 87 k.p.c.

³⁸ Według art. 379 pkt 2 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi m.in., jeżeli strona nie miała organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany.

Chociaż nie dotyczy to bezpośrednio dochodzenia roszczeń od zagranicznych zakładów ubezpieczeń, warto zauważyć, że w praktyce, w przypadku prowadzenia postępowań nieprocesowych, w szczególności postępowań rejestrowych w KRS, sądy nie kwestionują wniosków złożonych i podpisanych przez osoby upoważnione do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego w ramach oddziału. Oznaczałoby to zatem, że w praktyce sądy akceptują umocowanie tych osób do występowania w imieniu przedsiębiorcy zagranicznego przed sądem w Polsce. Wydaje się, że taka praktyka jest celowa i uzasadniona ekonomicznie. Nie wymaga bowiem przesyłania dokumentów do podpisu przedsiębiorcy zagranicznemu ani udzielania pełnomocnictwa bezpośrednio przez tego przedsiębiorcę.

7. Właściwość miejscowa sądu pozwanego zakładu ubezpieczeń

Rozważając problematykę dochodzenia roszczeń w zakresie oddziału zagranicznego ubezpieczyciela trudno pominąć kwestię właściwości miejscowej sądu. Zgodnie z art. 9 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, powództwo o roszczenia wynikające z umów ubezpieczenia można wytoczyć albo według przepisów o właściwości ogólnej, albo przed sądem właściwym dla miejsca zamieszkania lub siedziby ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Ponadto, zgodnie z art. 9 ust. 2 rozporządzenia Rady Unii Europejskiej nr 44/2001³⁹, jeżeli ubezpieczyciel nie ma miejsca zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, ale posiada filię, agencję lub inny oddział w państwie członkowskim, to w sporach wynikających z ich działalności jest traktowany tak, jakby gdyby miał miejsce zamieszkania na terytorium tego państwa członkowskiego. Tym samym nie ulega wątpliwości, że pozew przeciwko zagranicznemu zakładowi ubezpieczeń działającemu poprzez oddział w Polsce może zostać wytoczony przed sądem w Polsce.

W postępowaniach niewynikających z umów ubezpieczenia zastosowanie znajduje art. 33 k.p.c. stanowiący, że powództwo o roszczenia majątkowe przeciwko przedsiębiorcy można wytoczyć przed sądem, w którego okręgu znajduje się zakład główny lub oddział, jeżeli roszczenie pozostaje w związku z działalnością tego zakładu lub oddziału. Podobnie art. 5 ust. 1 pkt 5 powoływanego wyżej rozporządzenia wskazuje jako sąd właściwy miejsce, gdzie znajduje się oddział osoby prawnej mający siedzibę w państwie członkowskim Unii Europejskiej.

W takim stanie rzeczy należałoby uznać za niezasadne oznaczanie w pozwie zagranicznego zakładu ubezpieczeń i kierowanie sprawy przed polski sąd, z oznaczeniem wyłącznie siedziby i rejestru zagranicznego pozwanego, z pominięciem adresu oddziału zagranicznego zakładu ubezpieczeń w Polsce. Ponadto warto zwrócić uwagę, że bezpośrednio pozwanie zagranicznego zakładu ubezpieczeń, bez oznaczenia działania przez oddział w Polsce, wiązać się będzie musiało z dokonaniem przez sąd doręczenia zagranicznego, zgodnie ze

³⁹ Rozporządzenie Rady Unii Europejskiej (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L 01.12.1 ze zm.).

wspominanym już rozporządzeniem nr 1393/2007 dotyczącym doręczeń, a co za tym idzie z wydłużeniem postępowania i wzrostem kosztów procesu.

8. Podsumowanie

Rozważania i argumenty przedstawione powyżej, przy przyjęciu ich zasadności, mogą potwierdzać, że dopuszczalne i prawidłowe jest pozwanie zagranicznego zakładu ubezpieczeń, działającego przez oddział w Polsce ze wskazaniem także adresu dla doręczeń oraz danych rejestrowych oddziału. Wszelkie pojawiające się wątpliwości w tym zakresie mogłyby zostać rozwiązane przez wprowadzenie jednoznacznej regulacji.

Obecnie, w świetle przedstawionych argumentów, osoby ujawnione w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego – jako upoważnione w oddziale do reprezentowania zagranicznego zakładu ubezpieczeń – powinny być uważane za uprawnione do reprezentowania zagranicznego przedsiębiorcy we wszelkich sprawach związanych z działalnością przedsiębiorcy w oddziale, w tym – w postępowaniach sądowych.

W świetle wątpliwości dotyczących dopuszczalności dokonywania doręczeń korespondencji sądowej na adres oddziału zagranicznego zakładu ubezpieczeń i przedstawionych rozważań można, co prawda, znaleźć argumenty przemawiające za koniecznością doręczania pozwu przeciwko zagranicznemu zakładowi ubezpieczeń działającemu poprzez oddział w Polsce na adres przedsiębiorcy zagranicznego i dokonywania doręczeń na podstawie rozporządzenia o doręczeniach. Wśród tych argumentów należy wymienić art. 133 § 2a k.p.c. oraz jego interpretację dokonaną przez Sąd Najwyższy⁴⁰, zgodnie z którą doręczenia powinny być dokonywane na adres siedziby spółki, a nie adres jej oddziału. Należy jednak zwrócić uwagę, że uchwała ta dotyczy polskiej spółki akcyjnej i jej krajowych oddziałów, a zatem można mieć wątpliwości, czy powinna mieć ona odpowiednie zastosowanie przy doręczaniu korespondencji sądowej zagranicznym przedsiębiorcom, którzy działają poprzez oddział w Polsce. Bowiem w przypadku przedsiębiorcy zagranicznego i jego oddziału wypadałoby wziąć pod uwagę także dodatkowe argumenty nie znajdujące zastosowania w stanie faktycznym, którego dotyczyło wspomniane orzeczenie.

Jeżeli chodzi o doręczenia, trudno zaprzeczyć, że w praktyce pojawiają się wątpliwości co do prawidłowości dokonywania doręczeń korespondencji sądowej na adres oddziału zagranicznego zakładu ubezpieczeń. Sąd Najwyższy nie wypowiedział się bezpośrednio w tej kwestii. Natomiast sąd administracyjny w sprawie dotyczącej przedsiębiorcy zagranicznego uznał, że „wszelkie działania dokonane (...) wobec (...) oddziału odnoszą bezpośrednio skutek prawny w stosunku do przedsiębiorcy zagranicznego”⁴¹. Sąd ten stwierdził ponadto, że skierowanie decyzji do oddziału przedsiębiorcy zagranicznego w Polsce zamiast do przedsiębiorcy zagranicznego bezpośrednio – nie może prowadzić do uzna-

⁴⁰ Uchwała SN z dnia 11 stycznia 2006 r. (III CZP 119/05), OSNC 2006, nr 12, poz. 19.

⁴¹ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z dnia 16 stycznia 2008 r. (I SA/Op 189/07), op.cit.

nia, że decyzja została skierowana do osoby niebędącej stroną w sprawie. W tym kierunku, jak się wydaje, zmierza również orzecznictwo europejskie⁴². ■

Claims and Branches of Foreign Insurance Companies

Issues raised in the article are analysis of legal problems faced by branches of foreign insurance companies and entities cooperating with them, in particular in the scope of civil court proceedings. The authors discuss the legal status of a foreign insurance company which operates in Poland within a branch, and the consequences of the absence of granting a branch an ability to be a party in the civil proceedings in the scope of insurance disputes and claims. They also discuss issues concerning delivery of a court correspondence in the civil proceedings to a foreign insurance company acting within a branch, pointing to the practical problems which the insurance market participants, including policyholders, come across. The authors cite rulings, both of Polish and European courts, pointing to divergent practices and present possible interpretations of the law. Taking into account the special status of branches of foreign insurance companies in the scope of claims, the authors also mention the consequences of an incorrect identification of parties of the legal proceedings in practice and give possible solutions. An important issue which was also discussed in the article is the nature of the person authorized in the branch to represent a foreign insurance company, due to the impact of the decisions made by this person on grounds of the civil procedure.

⁴² Zob. orzeczenie ETS z dnia 18 marca 1981 r. w sprawie *Blankaert & Willems PVBA*, op.cit.